



ORZECZNICTWO TRYBUNAŁU KONSTYTUCYJNEGO ZBIÓR URZĘDOWY

Seria A

Warszawa, dnia 16 lipca 2025 r.

Pozycja 69

POSTANOWIENIE

z dnia 8 lipca 2025 r.

Sygn. akt SK 67/22

Trybunał Konstytucyjny w składzie:

Wojciech Sych – przewodniczący
Stanisław Piotrowicz
Bartłomiej Sochański – sprawozdawca
Jakub Stelina
Michał Warciński,

po rozpoznaniu, na posiedzeniu niejawnym w dniu 8 lipca 2025 r., skargi konstytucyjnej spółki [...] sp. z o.o. sp.k. o zbadanie zgodności:

art. 58 § 1 pkt 3 w związku z art. 49 § 1 w związku z art. 29 ustawy z dnia 30 sierpnia 2002 r. – Prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi (Dz. U. z 2019 r. poz. 2325), „w rozumieniu pozwalającym na odrzucenie skargi w przypadku nieuzupełnienia jej o odpis z Krajowego Rejestru Sądowego, który to jest powszechnie dostępny i jego brak nie uniemożliwia nadania sprawie biegu”, z art. 45 ust. 1, art. 2, art. 77 ust. 2 i art. 31 ust. 3 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej,

p o s t a n a w i a:

umorzyć postępowanie.

Orzeczenie zapadło jednogłośnie.

UZASADNIENIE

I

1. W skardze konstytucyjnej z 4 stycznia 2022 r. spółka [...] sp. z o.o. sp.k. (dalej: skarżąca) wniosła o stwierdzenie niezgodności art. 58 § 1 pkt 3 w związku z art. 49 § 1 w związku z art. 29 ustawy z dnia 30 sierpnia 2002 r. – Prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi (Dz. U. z 2019 r. poz. 2325; dalej: p.p.s.a. lub prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi), „w rozumieniu pozwalającym na odrzucenie skargi w przypadku nieuzupełnienia jej o odpis z Krajowego Rejestru Sądowego, który to jest powszechnie dostępny i jego brak nie uniemożliwia nadania sprawie biegu”, z art. 45 ust. 1, art. 2, art. 77 ust. 2 i art. 31 ust. 3 Konstytucji.

1.1. Skarga konstytucyjna została wniesiona na tle następującego stanu faktycznego i prawnego:

W 2016 r. skarżąca wystąpiła z wnioskiem do Naczelnika Urzędu Skarbowego [...] o stwierdzenie nadpłaty podatku akcyzowego za okres od stycznia 2011 r. do grudnia 2011 r., jaki uiściła z tytułu sprzedaży napoju alkoholowego w postaci piwa aromatyzowanego.

Decyzją z 2019 r., Naczelnik Urzędu Skarbowego [...] odmówił skarżącej stwierdzenia nadpłaty w podatku akcyzowym za wskazany powyżej okres.

Od powyższego rozstrzygnięcia skarżąca złożyła odwołanie do Dyrektora Izby Administracji Skarbowej, który decyzją z 2021 r. utrzymał w mocy rozstrzygnięcie organu pierwszej instancji.

5 marca 2021 r. skarżąca złożyła skargę do WSA w P. W toku formalnej weryfikacji złożonej skargi, zarządzeniem sędziego skarżąca została wezwana do: nadesłania opłaconego pełnomocnictwa procesowego lub jego kserokopii uwierzytelnionej zgodnie z obowiązującymi przepisami oraz złożenia dokumentu określającego umocowanie do reprezentowania skarżącej – odpisu KRS (dotyczącego spółki z ograniczoną odpowiedzialnością i spółki komandytowej) w oryginale lub jego kserokopii uwierzytelnionej zgodnie z obowiązującymi przepisami lub pobranego samodzielnie wydruku komputerowego – w terminie 7 dni od dnia doręczenia wezwania, pod rygorem odrzucenia skargi.

W uzupełnieniu skarżąca przedłożyła dokument pełnomocnictwa oraz wydruk z KRS dla spółek: [...] spółka z ograniczoną odpowiedzialnością spółka komandytowa (nr KRS [...]) oraz [...] spółka z ograniczoną odpowiedzialnością (nr KRS [...]), wykreślonej z rejestru przedsiębiorców 10 sierpnia 2016 r., nie przedłożyła natomiast odpisu KRS dla spółki [...] spółka z ograniczoną odpowiedzialnością (nr KRS [...]), z którego wynikałoby, że komplemmentariuszem uprawnionym do jej reprezentowania jest spółka [...] sp. z o.o. (nr KRS [...]).

Postanowieniem z 2021 r. WSA w P. odrzucił skargę skarżącej, wobec nieusunięcia w terminie jej braków formalnych. WSA wskazał, że zgodnie z art. 29 § 1 p.p.s.a., przedstawiciel ustawowy lub organ albo osoby mają obowiązek wykazać swoje umocowanie dokumentem przy pierwszej czynności w postępowaniu. Podkreślił, że to na skarżącej spółce spoczywał obowiązek wykazania umocowania stosownym dokumentem, gdyż złożona skarga stanowiła pierwszą czynność w postępowaniu przed WSA w P. W ocenie WSA nie sposób było „zweryfikować, czy osoby podpisane pod dokumentem pełnomocnictwa uprawnione były do działania w jej imieniu”.

Na powyższe orzeczenie skarżąca złożyła zażalenie do NSA, który postanowieniem z 29 września 2021 r. je oddalił. Odnosząc się do przedstawionej w skardze argumentacji, NSA podzielił stanowisko sądu pierwszej instancji. Wskazał, że „pełnomocnik zobowiązany jest przy pierwszej czynności procesowej dołączyć do akt sprawy pełnomocnictwo z podpisem mocodawcy lub wierzytelny odpis pełnomocnictwa. Z kolei stosownie do art. 29 w związku z art. 28 § 1 p.p.s.a., organ osoby prawnej powinien wykazać swoje umocowanie dokumentem przy pierwszej czynności w postępowaniu sądownoadministracyjnym. Aby zatem sąd mógł ocenić skuteczność umocowania osób składających pisma procesowe konieczne jest, aby osoba składająca pismo wykazała swoje umocowanie poprzez dostarczenie odpowiedniej dokumentacji.

Jeżeli zatem pierwszą czynnością procesową dokonywaną przez pełnomocnika strony skarżącej było wniesienie skargi, to należy dołączyć do niej pełnomocnictwo (lub wierzytelny odpis) stosownie do art. 46 § 3 w związku z art. 57 § 1 p.p.s.a., co też strona, działając przez swojego pełnomocnika uczyniła. Z tych samych względów pełnomocnik powinien dostarczyć do sądu również dokumenty potwierdzające skuteczność takiego umocowania przez podmioty uprawnione do reprezentowania spółki (art. 29 p.p.s.a.). Do takich dokumentów należy m.in. wyciąg z Krajowego Rejestru Sądowego”.

W ocenie NSA „[b]rak udokumentowania prawidłowości umocowania do reprezentowania spółki niewątpliwie stanowi brak formalny skargi, gdyż uniemożliwia weryfikację prawidłowej reprezentacji strony skarżącej, podlegający uzupełnieniu w trybie art. 49 § 1 [p.p.s.a.]”.

1.2. Przedstawiając stan faktyczny sprawy, skarżąca zarzuciła, że rozumienie kwestionowanych przepisów przez sądy w niniejszej sprawie, tj. odrzucenie skargi tylko z tego powodu, iż nie został do niej dołączony prawidłowy KRS spółki, stanowi naruszenie trzech zasad: 1) proporcjonalności wyrażonej w art. 31 ust. 3 Konstytucji; 2) dostatecznej określoności prawa, o której mowa w art. 2 Konstytucji; 3) prawa do drogi sądowej dochodzenia naruszonych wolności lub praw wyrażonej w art. 77 ust. 2 Konstytucji, jak też prawa do sądu zagwarantowanego w art. 45 Konstytucji. W ocenie skarżącej stanowiło to zwykłą omyłkę, a wymagane informacje sąd mógł uzyskać z rejestrów powszechnie dostępnych.

Skarżąca wskazała, że jeszcze na etapie postępowania administracyjnego, podobnie jak w trakcie postępowania sądowego, jej pełnomocnik zobligowany był do przedłożenia dyrektorowi pełnomocnictwa uprawniającego do reprezentowania spółki, a także dokumentów, które dadzą możliwość zweryfikowania możliwości jego udzielenia (tj. odpisu KRS spółki komandytowej oraz jej komplementariusza, czyli sp. z o.o.). Zaznaczyła, że „w toku postępowania Dyrektor uznał, iż przedłożone dokumenty są kompletne, oraz w oparciu o nie wydał stosowną decyzję, od której Spółka złożyła skargę do WSA za pośrednictwem Dyrektora. Zatem, w oparciu o powyższe, Dyrektor zobligowany był do przekazania sądowi kompletnych i uporządkowanych akt sprawy, a co za tym idzie – przedkładanych przez Spółkę odpisów KRS”.

W ocenie skarżącej oczywista omyłka w postaci przedłożenia KRS z cudzysłowem zamiast bez niego, zamknęła jej drogę do dochodzenia roszczeń. Stała na stanowisku, że „w momencie nierozwiania wątpliwości sądu, mógł on ją wezwać o uzupełnienie przedstawionego umocowania. Niejednokrotnie zdarzało się, iż sądy w przypadku pojawienia się wątpliwości, czy po prostu błędów podmiotów wynikających ze zwykłej omyłki, czy błędnego zrozumienia wezwania, wzywał je jeszcze raz do złożenia stosownych dokumentów”. Następnie skarżąca podała przykłady wybranych postanowień NSA, w których dane podmioty były dwukrotnie wzywane do uzupełnienia braków formalnych, z uwagi na błędne zrozumienie sądu lub na nieudzielenie odpowiedzi na wezwanie.

Argumentując swoje stanowisko, skarżąca zwróciła uwagę, że przy ocenie formalnej kompletności pisma WSA powinien wziąć pod uwagę nie tylko skutki procesowe (pismo zostało podpisane przez osobę nieumocowaną do reprezentowania strony), lecz także dotkliwość konsekwencji odrzucenia tak złożonej skargi. Wskazała, że umocowanie pełnomocnika było prawidłowe, gdyż „zarówno na etapie postępowania podatkowego, jak i postępowania sądowego, ci sami członkowie zarządu udzielili pełnomocnikowi umocowania, zatem, w żaden sposób nie było by możliwości stwierdzenia, iż pismo zostało podpisane przez osobę nieumocowaną”.

Ponadto, zdaniem skarżącej, odrzucenie skargi z powodu tak nieistotnego błędu nie zostało przez sąd powiązane z wagą tego rodzaju kary, tj. brakiem możliwości odzyskania przez spółkę nienależnie opłaconego podatku akcyzowego, co bezpośrednio naruszyło podstawową wartość konstytucyjną, jaką jest prawo do sądu. Dodatkowo wskazała, że powszechna wykładnia przyjęta przez sądy administracyjne, odnosząca się do kwestii nieprzedłożenia dokumentu, o którym mowa w art. 29 p.p.s.a., stanowi brak formalny skargi uniemożliwiający nadanie jej biegu, skutkujący jej odrzuceniem, co w jej ocenie jest niezgodne z Konstytucją.

2. W piśmie z 28 września 2022 r. Prokurator Generalny (dalej: Prokurator) zajął stanowisko w sprawie. W ocenie Prokuratora postępowanie podlega umorzeniu na podstawie art. 59 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 30 listopada 2016 r. o organizacji i trybie postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym (Dz. U. z 2019 r. poz. 2393; dalej: u.o.t.p.TK) wobec niedopuszczalności wydania wyroku.

2.1. Prokurator wskazał na wymagania formalne, które musi spełniać skarga konstytucyjna. Następnie zauważył, że skarżąca wskazała jako samodzielne wzorce kontroli art. 2 oraz art. 31 ust. 3 Konstytucji, przywołując wywodzone z ich treści zasady: dostatecznej określoności prawa i proporcjonalności. Odnosząc się do treści art. 2 Konstytucji, wskazał, że możliwość powoływania go jako wzorca kontroli w skardze konstytucyjnej ma charakter wyjątkowy i subsydiarny. Występuje w sytuacji, gdy skarżący wskaże naruszenie praw lub wolności wywiedzionych z tego przepisu, które nie zostały wyraźnie wskazane w treści innych przepisów Konstytucji. Dopuszczalne jest także odwołanie się przez skarżącego do zasad wyrażonych w art. 2 Konstytucji dla uzupełnienia i wzmocnienia argumentacji wskazującej na naruszenie praw i wolności wymienionych w innym przepisie Konstytucji. Tymczasem skarżąca nie powołała się na żadne prawa i wolności wywiedzione bezpośrednio z zasady demokratycznego państwa prawa.

Samodzielnym wzorcem kontroli nie może być art. 31 ust. 3 Konstytucji, gdyż nie wyraża żadnych praw podmiotowych ani wolności. Zdaniem Prokuratora spośród wzorców wskazanych przez skarżącą samodzielną podstawę skargi konstytucyjnej mogą stanowić jedynie art. 45 ust. 1 i art. 77 ust. 2 Konstytucji.

2.2. Wskazując na ciężar argumentacji w postępowaniu przed Trybunałem, który spoczywa na podmiocie inicjującym kontrolę konstytucyjną, Prokurator zarzucił skarżącej pozorność uzasadnienia naruszenia norm wynikających z art. 45 ust. 1 i art. 77 ust. 2 Konstytucji. Brak jest wywodów na temat zawartości normatywnej powyższych przepisów Konstytucji, ich wzajemnych relacji do występującego w sprawie stanu faktycznego i prawnego.

Dodatkowo Prokurator doszedł do wniosku, że skarżąca zakwestionowała nie samą niezgodność przepisów prawa o postępowaniu przed sądami administracyjnymi z Konstytucją, co ich zastosowanie przez sądy orzekające w jej sprawie. Podniósł, że skarżąca nie wykazała istnienia jednolitej i konsekwentnej praktyki stosowania prawa, utrwalonej w jednolitym orzecznictwie sądów administracyjnych i poglądach doktryny, a zakwestionowanej w treści skargi konstytucyjnej. W rzeczywistości uzasadnienie skargi konstytucyjnej to polemika ze sposobem rozstrzygnięcia konkretnej sprawy skarżącej. Skarżąca nie spełniła zatem wymagań określonych w art. 53 ust. 1 pkt 3 u.o.t.p.TK.

3. Rzecznik Praw Obywatelskich w piśmie z 10 października 2022 r. poinformował, że nie zgłasza udziału w postępowaniu.

4. Działając w imieniu Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej, Marszałek Sejmu (dalej: Sejm), w piśmie z 27 kwietnia 2023 r., wniósł o stwierdzenie, że art. 58 § 1 pkt 3 w związku z art. 49 § 1 i art. 29 p.p.s.a. w zakresie, w jakim podstawą odrzucenia skargi do sądu administracyjnego jest niezuzupełnienie na wezwanie braków formalnych skargi, polegających na niewykazaniu przez pełnomocnika umocowania do występowania w sprawie przez doręczenie sądowi odpowiedniego odpisu (odpisów) z Krajowego Rejestru Sądowego, jest zgodny z art. 45 ust. 1 oraz art. 77 ust. 2 Konstytucji.

W pozostałym zaś zakresie wniósł o umorzenie postępowania na podstawie art. 59 ust. 1 pkt 2 u.o.t.p.TK wobec niedopuszczalności wydania wyroku.

4.1. Sejm stwierdził, że zarzut naruszenia art. 77 ust. 2 Konstytucji nie jest trafny, gdyż nie została skarżącej zamknięta droga sądowa. Wskazał, że sytuacja ta ma miejsce, gdy „żaden sąd nie jest właściwy do rozpatrzenia sprawy dotyczącej naruszenia konstytucyjnych wolności lub praw. Dyspozycja art. 77 ust. 2 nie odnosi się natomiast do zasad rozpoznawania «sprawy», w szczególności nie formułuje żadnych wymogów związanych z prawem do zaskarżania orzeczeń sądowych oraz liczbą instancji, w których sprawa ma być rozpoznawana”. W ślad za wyrokiem TK z 14 czerwca 1999 r., sygn. K 11/98 podkreślił, że „zakazane jest jedynie pełne wyłączenie drogi sądowej”. Zaznaczył, że zakwestionowana regulacja nie zamyka zarówno w sposób bezpośredni, jak i pośredni drogi sądowej, tj. gdy mimo formalnie braku zamknięcia drogi sądowej taki skutek by faktycznie występował.

Sejm podzielił pogląd orzecznicy TK, zgodnie z którym zakaz „zamykania” drogi sądowej nie wyklucza ustanawiania różnego rodzaju ograniczeń proceduralnych w dostępie do sądu. W tym zakresie wskazał na wyrok TK z 14 listopada 2006 r., sygn. SK 41/04, zgodnie z którym art. 77 ust. 2 Konstytucji „nie oznacza, by droga sądowa musiała być otwarta w każdym czasie i w każdym stadium danej sprawy”. Zdaniem Sejmu ograniczenie w dostępie do sądu nie może być traktowane jako zamknięcie drogi sądowej. W dalszej kolejności Sejm zwrócił uwagę, że art. 77 ust. 2 Konstytucji odnosi się do sytuacji, gdy to ustawa (przepis ustawy względnie jego brak) wyklucza w ogóle wydanie merytorycznego rozstrzygnięcia przez sąd. Zaznaczył, że ograniczenie prawa do sądu ustanawiane normą ustawową stosownie do art. 31 ust. 3 Konstytucji musi uwzględniać kategoryczny zakaz zamykania drogi sądowej zawarty w art. 77 ust. 2 Konstytucji „w zakresie dochodzenia konstytucyjnych wolności i praw; to znaczy, że wyłączenie drogi sądowej, w sprawach związanych z naruszeniem wolności i praw, może być ustanowione jedynie wprost przepisami konstytucyjnymi”.

4.2. Przechodząc do zarzutu naruszenia art. 45 ust. 1 Konstytucji, Sejm – przywołując treść wyroku TK z 10 maja 2000 r. o sygn. K 21/99 – powtórzył, że „nie istnieje w żadnym systemie prawnym bezwzględne i absolutne prawo do sądu – które nie podlegałoby jakimkolwiek ograniczeniom i które w konsekwencji stwarzałoby uprawnionemu nieograniczoną możliwość ochrony swych praw na drodze sądowej”. Podkreślił, że w myśl art. 188 Konstytucji do kompetencji Trybunału Konstytucyjnego należy wieloaspektowa kontrola legalności aktu, natomiast nie jest on uprawniony do kontroli działań ustawodawcy w aspekcie ich celowości, racjonalności i merytorycznej trafności, gdyż leży to w granicach jego swobodnego (politycznego) uznania. W ocenie Sejmu podniesiony w skardze problem, czy wobec powszechnej dostępności danych uwidocznionych w Krajowym Rejestrze Sądowym uzasadnione jest, aby pełnomocnik musiał przedkładać sądowi administracyjnemu dokumenty zbieżne z treścią takich danych, wykracza poza ramy postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym.

Sejm zwrócił uwagę, że wymóg przedstawienia przez pełnomocnika dokumentów dotyczących prawidłowości udzielonego mu pełnomocnictwa nie może być kwalifikowany jako „nieprzewidywalny”, nadmierny i nieproporcjonalny. „Co prawda zgodzić się należy z twierdzeniem, że Sąd może korzystać z pozyskiwanych samodzielnie dokumentów, lecz jedynie informacyjnie, kontrolnie, na etapie prowadzenia postępowania sądowego, nie zaś na etapie oceny, czy postępowanie to zostało wszczęte przez osobę należycie umocowaną do reprezentowania strony, która – pomimo wezwania – nie przedstawiła stosownych dokumentów” (postanowienie NSA z 15 maja 2019 r., sygn. akt II OZ 422/19). Sejm przywołał również pogląd Trybunału, zgodnie z którym „ustawodawca nie ma obowiązku ani nawet możliwości przewidzieć i przeciwdziałać w ustawie wszystkim błędom, które hipotetycznie mogą zostać popełnione przez osoby zwracające się do sądu. Takie działanie ustawodawcy byłoby bowiem – z konieczności – nadmiernie kazuistyczne i nie sprzyjałoby generalności i abstrakcyjności ustawy” (wyrok TK z 12 marca 2002 r., sygn. P 9/01).

4.3. Odnosnie do wniosku o umorzenie postępowania wątpliwości Sejmu dotyczą przede wszystkim tego, czy skarżąca wypełniła w sposób prawidłowy wymagania, jakie nakłada na nią art. 53 ust. 1 pkt 1 u.o.t.p.TK. Przytoczona argumentacja wskazuje bowiem, że podniesione zarzuty dotyczą stosowania lub wykładni prawa. Na dowód tego Sejm przywołał szereg zarzutów, jakie postawiła skarżąca: „skrajnie formalistyczne podejście Sądu” (skarga, s. 5.); „rozumienie wskazanych powyżej przepisów w takich sposób jak uczyniły to sądy w niniejszej sprawie (...)” (skarga, s. 7); „w ocenie Skarżącej interpretacja omawianych przepisów zaprezentowana przez sądy narusza prawo Skarżącej do sądu wyrażoną w art. 45 Konstytucji” (skarga, s. 8); „Sąd w żadnym przypadku nie wskazał, dlaczego powziął wątpliwość co do posiadanych dokumentów i dlaczego Spółka została zobligowana do przedłożenia kolejnych odpisów KRS” (skarga, s. 11); „przy formalnej ocenie kompletności pisma, WSA powinien wziąć pod uwagę (...)” (skarga, s. 14); „zbyt rygorystyczne podejście WSA zamknęło możliwość odzyskania w ocenie Spółki nienależnie nadpłaconego podatku akcyzowego” (skarga, s. 15); „zamknięcie Spółce drogi sądowej jest sprzeczne z prokonstytucyjną wykładnią przepisów procesowych” (skarga, s. 17).

Sejm, podobnie jak Prokurator, stanął na stanowisku, że nie można stwierdzić, aby w odniesieniu do skutków braku dołączenia do skargi kierowanej do sądu administracyjnego dokumentów, potwierdzających umocowanie do reprezentacji strony przez osobę, która udzieliła pełnomocnictwa, doszło w pełni do ukształtowania się stałej, powszechnie przyjętej, ustalonej i jednolitej praktyki stosowania prawa. Podkreślił, że jest to sytuacja w pewnym stopniu odmienna od sytuacji, w której osoba wnosząca skargę powołuje się na pełnomocnictwo, ale takiego dokumentu w ogóle nie przedstawia sądowi.

W ocenie Sejmu postępowanie w niniejszej sprawie powinno podlegać umorzeniu w zakresie kontroli zgodności zakwestionowanej regulacji ustawowej z art. 2 i art. 31 ust. 3 Konstytucji ze względu na niedopuszczalność wydania wyroku (art. 59 ust. 1 pkt 2 u.o.t.p.TK). Ponadto Sejm zwrócił uwagę na poważne wątpliwości co do tego, czy skarga w rzeczywistości nie została skierowana przeciwko aktom stosowania prawa. I wreszcie zdaniem Sejmu w wypadku uznania przez Trybunał dopuszczalności merytorycznego rozstrzygnięcia sprawy konieczna byłaby modyfikacja treści sentencji w stosunku do sformułowania użytego w *petitum* skargi, które niewłaściwie oddaje istotę problemu konstytucyjnego leżącego u jej podstaw.

II

Trybunał Konstytucyjny zważył, co następuje:

Zgodnie z utrwaloną linią orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego, na każdym etapie postępowania niezbędna jest kontrola, czy nie zachodzi jedna z ujemnych przesłanek wydania wyroku, powodująca konieczność umorzenia postępowania (por. zamiast wielu, wyrok TK z 30 września 2014 r., sygn. SK 22/13, OTK ZU nr 8/A/2014, poz. 96 i powołane tam orzecznictwo TK).

Skarga obejmuje art. 58 § 1 pkt 3 ustawy z dnia 30 sierpnia 2002 r. – Prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi (Dz. U. z 2024 r. poz. 935, ze zm.; dalej: p.p.s.a. lub prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi) w ścisłym powiązaniu z art. 49 § 1 i art. 29 p.p.s.a. – w takim rozumieniu, że brak dołączenia właściwego odpisu z Krajowego Rejestru Sądowego stanowi nieusuwalny brak formalny skargi i uzasadnia jej odrzucenie.

Art. 58 § 1 pkt 3 p.p.s.a. brzmi: „Sąd odrzuca skargę (...) gdy nie uzupełniono w wyznaczonym terminie braków formalnych skargi”. Wskazane zaś przepisy związkowe stanowią:

1) art. 49 § 1 p.p.s.a.: „Jeżeli pismo strony nie może otrzymać prawidłowego biegu wskutek niezachowania warunków formalnych, przewodniczący wzywa stronę do o jego uzupełnienie lub poprawienie w terminie siedmiu dni pod rygorem pozostawienia pisma bez rozpoznania, chyba że ustawa stanowi inaczej”;

2) art. 29 p.p.s.a.: „Przedstawiciel ustawowy lub organ albo osoby, o których mowa w art. 28, mają obowiązek wykazać swoje umocowanie dokumentem przy pierwszej czynności w postępowaniu”.

Sprawa o sygn. SK 67/22 jest jedną z czterech spraw wniesionych do Trybunału, w których ta sama skarżąca (spółka [...] sp. z o.o. sp. k.) domaga się zbadania konstytucyjności art. 58 § 1 pkt 3 w związku z art. 49 § 1 w związku z art. 29 p.p.s.a. „w rozumieniu pozwalającym na odrzucenie skargi w przypadku nieuzupełnienia jej o odpis z Krajowego Rejestru Sądowego, który to jest powszechnie dostępny i jego brak nie uniemożliwia nadania sprawie biegu”.

W tych sprawach (sygn.: SK 68/22; SK 71/22; SK 72/22) występuje ta sama skarżąca, ten sam przedmiot kontroli (choć obejmujący różne okresy podatkowe), te same wzorce konstytucyjne, zarzuty i problem konstytucyjny.

Postanowieniem z 21 lutego 2024 r. (sygn. SK 72/22, OTK ZU A/2024, poz. 27) Trybunał umorzył postępowanie wszczęte skargą obecnej skarżącej, dotyczącą tych samych przepisów prawa o postępowaniu przed sądami administracyjnymi odczytywanych w identyczny sposób. Trybunał Konstytucyjny stwierdził, że pomimo tożsamości podmiotowej i przedmiotowej nie zachodzi przesłanka *res iudicata*, bowiem ma ona zastosowanie wyłącznie w sytuacji, gdy TK rozstrzygnął sprawę merytorycznie (wyrokiem), natomiast umorzenie postępowania nie wywołuje takiego skutku, stąd konieczne jest dokonanie formalnej oceny dopuszczalności w odniesieniu do każdej ze skarg.

W ramach takiej oceny Trybunał podzielił argumentację wyłożoną w uzasadnieniu postanowienia o sygn. SK 72/22. W szczególności Trybunał stwierdził, że: „w opisie normy poddanej trybunalskiej kontroli po słowach «który to» skarżąca zawarła także stwierdzenie stanu rzeczy («jest powszechnie dostępny») oraz element oceny («nie uniemożliwia nadania skardze dalszego biegu»). Dokonując analizy, zarówno tak sformułowanego przez skarżącą *petitum* skargi, jaki i całego uzasadnienia skargi Trybunał Konstytucyjny doszedł do wniosku, że w istocie żądanie skarżącej sprowadza się do tego, aby Trybunał dokonał oceny, czy w opisanym w skardze stanie faktycznym brak odpowiedniego odpisu z KRS uniemożliwiał, czy też nie uniemożliwiał nadanie skardze dalszego biegu. Taka ocena nie mieści się w kognicji Trybunału Konstytucyjnego. Trybunał nie jest władny odebrać właściwemu sądowi, w konkretnej sprawie oceny, czy w zaistniałym stanie faktycznym występują braki w odpowiednim wykazaniu umocowania, i czy braki te uniemożliwiają kontynuację postępowania przed sądem.

W stanie faktycznym, który doprowadził do dwóch orzeczeń sądów administracyjnych, a w konsekwencji stanowi także tło skargi konstytucyjnej wyróżnia się taka okoliczność, że pełnomocnik skarżącej wykazując swoje umocowanie w postępowaniu sądowoadministracyjnym, przedłożył odpis z KRS dla niewłaściwej spółki. Fakt ten legł u podstaw postanowień, które w ocenie skarżącej naruszają prawo do sprawiedliwej procedury sądowej. Według skarżącej przedłożenie odpisu z KRS dla spółki o łudząco podobnej nazwie sąd powinien potraktować jako oczywistą pomyłkę i ustalić we własnym zakresie dane o danej spółce. Jednak nie ulega wątpliwości, że pomimo faktycznego podobieństwa nazwy, chodzi w istocie o dwie odmienne osoby prawne, z których jedna została wykreślona z rejestru, przez co zakończony został jej byt prawny. Jeżeli dodatkowo inną spółkę wpisaną do rejestru o łudząco podobnej nazwie reprezentują te same osoby, które reprezentowały spółkę wykreśloną, to proceduralnym obowiązkiem sądu staje się ustalenie, która ze spółek udzieliła pełnomocnictwa. Nie chodzi zatem o firmę osoby prawnej, lecz o to, kto faktycznie jawi się mocodaw-

cą w postępowaniu sądowoadministracyjnym. Choć w ocenie skarżącej fakt przedłożenia niewłaściwego odpisu może być uznany za omyłkę, to w ocenie sądu fakt przedłożenia odpisu nieistniejącej spółki, jako mocodawcy mógł zostać zakwalifikowany jako brak formalny uzasadniający dyskontynuację postępowania sądowego. Ustalenie czynnej legitymacji procesowej jest istotnym elementem każdej sądowej procedury i jednym z podstawowych zadań sądu na każdym etapie postępowania. Nie ulega też wątpliwości, że pomimo wezwania sądu skarżąca nie przedłożyła właściwego odpisu, a w rezultacie nie wykazała odpowiedniego umocowania”.

Ocena, czy w konkretnej sprawie braki formalne uniemożliwiały nadanie skardze biegu, należy wyłącznie do sądu administracyjnego. Skarżąca domaga się *de facto* rewizji zastosowania prawa procesowego przez sąd; oczekuje więc, że Trybunał wyda wyrok interpretacyjny korygujący linię orzeczniczą sądów administracyjnych.

Trybunał przypomina, że ocena wykładni i stosowania prawa przez sądy nie leży w kompetencji TK i nie może stanowić przedmiotu postępowania przed Trybunałem. Trybunał wielokrotnie wypowiadał się w swoim orzecznictwie na temat niedopuszczalności skargi konstytucyjnej jako skargi na stosowanie prawa, a nie na przepis. Przedmiotem kontroli Trybunału Konstytucyjnego są zatem akty nie stosowania prawa, a więc orzeczenia lub ostateczne decyzje zapadłe w indywidualnych sprawach skarżących, ale akty normatywne, na podstawie których rozstrzygnięcia te zostały wydane. W wyroku z 17 listopada 2009 r. o sygn. SK 64/08 (OTK ZU nr 10/A/2009, poz. 148), Trybunał podkreślił, że celem skargi konstytucyjnej nie jest ocena prawidłowości ustaleń sądów (np. związanych ze stanem faktycznym) ani kontrola sposobu wykładni obowiązujących przepisów przez organy orzekające w indywidualnych sprawach. Podobnie w postanowieniu z 7 maja 2013 r. o sygn. SK 31/12 (OTK ZU nr 4/A/2013, poz. 46) TK wskazał, że do jego kognicji nie należy rozpatrywanie zarzutów dotyczących wykładni dokonanej przez sąd, ani zarzutów błędnej subsumcji stanu faktycznego dokonanej w wyroku, czy też wadliwości kierunku argumentacji wykorzystanej w ostatecznym orzeczeniu.

Żądana przez skarżącą ingerencja interpretacyjna przekracza zatem kompetencje orzecznicze Trybunału. Dlatego, działając na podstawie art. 59 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 30 listopada 2016 r. o organizacji i trybie postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym (Dz. U. z 2019 r. poz. 2393), Trybunał umorzył postępowanie z uwagi na niedopuszczalność wydania wyroku w niniejszej sprawie.